

Sygn. akt III CSK 61/18

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z wniosku J. O.
przy uczestnictwie: K. T., M. M., R. B., M. B. i J. P.
o zniesienie współwłasności,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 6 czerwca 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczynie oraz uczestniczki J. P.
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 9 czerwca 2017 r., sygn. akt II Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawczynie J. O. i uczestniczki J. P. od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 9 czerwca 2017 r., sygn. akt II Ca (...) Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001, III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7 - 8, poz. 147).

W skardze kasacyjnej skarżące zarzuciły naruszenie prawa materialnego, tj. art. XLII ustawy - Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (p.w.k.c.), przez nieprawidłowe przyjęcie, iż skróceniu najwyżej o połowę, o której mowa w tym przepisie, podlega okres istnienia przed dniem 1 stycznia 1947 r. stanu rzeczy, który według przepisów dekretu - Prawo rzeczowe i kodeksu cywilnego prowadziłby do zasiedzenia i ten skrócony najwyżej o połowę okres powinien zostać odjęty od terminu zasiedzenia biegnącego od dnia 1 stycznia 1947 r., w sytuacji, gdy zgodnie z literalnym brzmieniem przepisu, to termin zasiedzenia biegnący od dnia 1 stycznia 1947 r. powinien zostać skrócony o cały czas istnienia w/w stanu rzeczy prowadzącego do zasiedzenia, jednak co najwyżej o połowę terminu zasiedzenia; art. 115 k.c. przez przyjęcie, że termin zasiedzenia nie mógł upłynąć w dniu 1 maja 1976 r. bowiem był to dzień ustawowo wolny od pracy (wprowadzony ustawą z dnia 18 kwietnia 1950 r. o ustanowieniu 1 maja świętem pracy), w sytuacji, gdy art. 115 k.c. znajduje zastosowanie wyłącznie do terminów wykonania czynności, a takim terminem nie jest termin zasiedzenia, a nadto nawet gdyby przyjąć, że przepis ten znajduje zastosowanie w tej sprawie, to konsekwentnie nie można było stwierdzić

zasiedzenia z dniem 2 maja 1976 r., bowiem ten dzień przypadł na niedzielę, czyli dzień ustawowo wolny od pracy.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżące oparty na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżące wywodzą z dopuszczenia się przez Sąd drugiej instancji naruszeń powołanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa materialnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną uczestnik K. T. domagał się m.in. odrzucenia jej ze względu na brak wykazania przez wnioskodawczynię interesu prawnego w zaskarżeniu postanowienia Sądu Okręgowego.

Zaskarżone orzeczenie Sądu drugiej instancji, uwzględniające w ramach postępowania o zniesienie współwłasności nieruchomości wnioski o zasiedzenie jest dla wnioskodawczyni niekorzystne, a w związku z czym nie ma podstaw do przyjęcia, iż co do zasady po jej stronie nie występuje interes prawny w zaskarżeniu.

Dlatego skarga kasacyjna wnioskodawczyni nie mogła zostać z tej przyczyny odrzucona.

Sąd drugiej instancji dokonał częściowo błędnej wykładni art. XLII p.w.k.c., bowiem jak trafnie wskazują skarżące, jeśli od dnia rozpoczęcia biegu zasiedzenia, tj. od dnia 26 sierpnia 1945 r. (kiedy to wyłączona była możliwość zasiedzenia przedmiotowej nieruchomości, z uwagi na złą wiarę samoistnego posiadacza) do dnia wejścia w życie dekretu prawo rzeczowe (który takiej możliwości nie wykluczał), czyli do dnia 1 stycznia 1947 r., upłynęły 493 dni, to o te dni podlegał skróceniu termin zasiedzenia w tej konkretnie sprawy, a nie połowa z tego okresu (246 dni), jak przyjął Sąd Okręgowy, bowiem maksymalny termin, o jaki możliwe było ustawowe jego skrócenie wynosił 15 lat (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1958 r., III CO 11/58, OSN 1959, nr 4, poz. 118; konstrukcja tego przepisu jest podobna do konstrukcji zastosowanej w art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 55, poz. 321, ze zm.). W konsekwencji w stanie faktycznym tej sprawy termin zasiedzenia upłynął 247 dni wcześniej w stosunku do terminu określonego w zaskarżonym postanowieniu. Należy jednak nadmienić, że wnioskodawczyni i uczestniczka Jolanta Pajor - Gałuszka nie domagają się skorygowania orzeczonego przez Sąd drugiej instancji terminu zasiedzenia, lecz uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Nie sformułowały przy tym jakichkolwiek zarzutów kwestionujących spełnienie przez K. T. przesłanek zasiedzenia na 493 dni przed 1 stycznia 1977 r. (czyli 247 dni przed dniem wskazanym w zaskarżonym postanowieniu). Skarżące nie podniosły też zarzutów, z których wynikałoby, że wcześniejszy upływ terminu (o 247 dni) zasiedzenia (na rzecz K. T.) ma znaczenie dla ich praw. Określony w skardze kasacyjnej zakres zaskarżenia oraz zawarte w niej wnioski nie przystają do podniesionych zarzutów.

W tych okolicznościach, zważywszy na to, iż zarzucane naruszenie prawa materialnego implikuje zasiedzenie z wcześniejszą datą, a zatem korzystniejsze dla spadkobiercy osoby na rzecz której nastąpiło stwierdzenie zasiedzenia - uczestnika K. T., który nie wniósł skargi kasacyjnej, nie ma podstaw do przyjęcia, że wskutek opisanego wyżej błędu Sądu drugiej instancji zaskarżone postanowienie jest

oczywiście nieprawidłowe w wyżej przedstawionym rozumieniu jako podstawa przyjęcia skargi kasacyjnej.

Wbrew stanowisku skarżących, art. 115 k.c. w zw. z art. 175 k.c. ma zastosowanie do biegu zasiedzenia (por. też uzasadnienie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2007 r., III CSK 409/06, nie publ.). Wskazany przepis powinien być interpretowany w kontekście normy zawartej w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 165 § 1 i 2 k.p.c. Nawet, gdyby przyjąć, że 2 maja 1976 r. przypadł na niedzielę, to zaskarżone postanowienie nie jest oczywiście nieprawidłowe, z przyczyn, o który była mowa przy zarzucie naruszenia art. XLII p.w.k.c., skoro termin zasiedzenia upłynął 247 dni przed 1 maja 1976 r.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Z uwagi na to, że przedmiotem rozstrzygnięcia był spór objęty postanowieniem wstępnym w ramach postępowania o zniesienie współwłasności, o kosztach postępowania kasacyjnego orzeknie Sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie o zniesienie współwłasności.

aj

r.g.